

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/5794,Uroczystosci-pogrzebowe-sp-prof-Janusza-Kurtyki.html>
07.04.2026, 00:27

Uroczystości pogrzebowe śp. prof. Janusza Kurtyki

12.04.2010

Tysiące ludzi wypełniły bazylikę pw. św. Piotra i Pawła w Krakowie, ulicę Grodzką przed kościołem i pobliski plac św. Marii Magdaleny. Powiewały biało-czerwone flagi z napisem IPN, na jednym z transparentów można było przeczytać: „Instytut Pamięci Narodowej im. prof. Janusza Kurtyki”, na innym, największym: Niezależne Zrzeszenie Studentów. W piątek 23 kwietnia w pożegnaniu tragicznie zmarłego Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej wzięła udział rodzina, oficjalni przedstawiciele władz z wicemarszałkiem Senatu Zbigniewem Romaszewskim, ministrem kultury i dziedzictwa narodowego Bogdanem Zdrojewskim, organizacje kombatanckie, współpracownicy z całej Polski, przyjaciele.

Przed mszą św. wojewoda małopolski Stanisław Kracik odczytał postanowienie o nadaniu pośmiertnie Januszowi Kurtyce Krzyża Wielkiego Orderu Odrodzenia Polski.

Mszy pogrzebowej przewodniczył metropolita krakowski kard. Stanisław Dziwisz, który jeszcze przed rozpoczęciem liturgii wspominał swoje spotkania ze zmarłym. „Świętej pamięci prof. Kurtyka służył prawdzie, a ta służba z wielu powodów nie była łatwa. Prawdę o Katyniu przypieczętował swoim życiem” – powiedział.

Mszę św. wraz z metropolitą koncelebrowali kard. Franciszek Macharski oraz biskup Józef Guzdek, który wygłosił kazanie. Mówił o zbrodni sprzed siedemdziesięciu lat i o kłamstwie, które miało ją wymazać z ludzkiej pamięci. Za prawdę o Katyniu płacono wielką cenę. „W tygodniu, kiedy odprawiane są pogrzeby ofiar tragicznej katastrofy pod Smoleńskiem, w godzinie pogrzebu świętej pamięci Janusza Kurtyki odkrywamy, że zasadniczym motywem wyprawy do Katynia było wołanie o prawdę. [...] Dziś [...] wspominając wszystkich, którzy zginęli, pragniemy podziękować za tę lekcję umiłowania prawdy” – powiedział bp Guzdek.

Dążenie do prawdy, pielęgnowanie pamięci, przywracanie historii – to motywy przewodnie przemówień wygłoszonych za zakończenie liturgii pogrzebowej. Wszyscy, którzy zabrali głos, mówili o zmarłym Prezesie IPN jako o człowieku walczącym o prawdę, świetnym historyku, doskonałym organizatorze i wymagającym szefie, a jednocześnie wrażliwym i ciepłym człowieku.

Senator Zbigniew Romaszewski podkreślił energię i talent Janusza Kurtyki, dzięki którym „wypełnił swoją misję, tak jak należało”, mimo że dzieje IPN nie były i nie są łatwe ani proste. Jego zdaniem Prezes Kurtyka wygrał walkę o prawdę: „Zwyciężyłeś, bo przywróciłeś naszemu Narodowi historię, przywróciłeś tożsamość. To jest Twoje zwycięstwo” – mówił senator. Dodał, że Prezes IPN zasłużył na nagrodę Kustosza Pamięci Narodowej, którą IPN corocznie przyznaje za szczególnie aktywny udział w upamiętnianiu historii Narodu Polskiego. „Myślę, że dzisiaj chowamy osobę, która jest najgodniejsza tej nagrody. Kustoszu Narodowej Pamięci, spoczywaj w spokoju” – zakończył swoje przemówienie.

Minister Bogdan Zdrojewski stwierdził, że Prezes IPN powinien być wielokrotnie przepraszany – słowa te zebrani przyjęli oklaskami. „Zdążyłem poznać Pana Prezesa – mówił – zdążyłem dotknąć jego wrażliwości, nienagannyh manier, kultury osobistej. I mogę powiedzieć, że nie ma to nic

wspólnego z obrazem, który próbowano mu zbudować”. Minister wspominał wspólną pracę nad projektem poświęconym kulturze niezależnej stanu wojennego: „Patrzyłem z podziwem na tę determinację, by oddać twórcom hołd wynikający z kosztów, jakie ponosili w czasie stanu wojennego i później, bojkotując oficjalne instytucje, państwowe media, i byłem pełen podziwu i uznania”. Minister Zdrojewski dodał, że w zmarłym żegnamy strażnika pamięci, „osobę, która szukała prawdy niezwykle konsekwentnie, nie z myślą o splendorach, ale z myślą o Ojczyźnie”.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Janusz Śniadek przemówił w imieniu związku, którego członkiem był prof. Kurtyka: „Na twoim grobie z czułością kładziemy wieniec – katyński wieniec prawdy, która ocalała” – powiedział.

Dr Franciszek Gryciuk, pełniący obecnie obowiązki prezesa IPN, przedstawił zasługi zmarłego dla instytucji, na czele której Janusz Kurtyka stał niemal pięć lat. Podkreślił zwłaszcza osiągnięcia naukowe i organizacyjne – doktoraty i habilitacje, stypendia naukowe, rozwój działalności wydawniczej.

Bardzo osobiste wspomnienie wygłosiła Dorota Koczwańska-Kalita, dyrektor sekretariatu Prezesa Kurtyki. Ukazała prof. Kurtykę jako człowieka, któremu najbardziej zależało na uwrażliwieniu rodaków na historię, na rozumieniu własnych dziejów – planował np. wydanie podręcznika do historii dla najmłodszych Polaków. Wiedział, że tylko świadomy, rozumny naród jest w stanie być wolnym. Był szefem wymagającym, ale przede wszystkim wymagał od siebie samego. „Dziękuję Bogu, że postawił go na mojej drodze” – powiedziała dyrektor Koczwańska-Kalita.

„Wasza praca nie może się zmarnować, trzeba skończyć rozpoczęte dzieło dla dobra ojczyzny i młodego pokolenia – powiedziałyby do Was na pewno mój ojciec” – z takim przesłaniem do uczestniczących we mszy pracowników IPN zwrócił się Paweł Kurtyka, syn zmarłego.

Informację o listach, które Instytut otrzymał w związku ze śmiercią Prezesa Kurtyki (m.in. z Yad Vashem) przekazał Marek Lasota, dyrektor krakowskiego oddziału IPN. Zapowiedział, że listy zostaną opublikowane.

List pożegnalny od prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego odczytał poseł Ryszard Terlecki: „Instytut Pamięci Narodowej kierowany przez swojego wielkiego Prezesa nieustannie narażał się tym, którzy w placówce tej chcieli widzieć raczej agencję narodowej amnezji, czy swoiste ministerstwo prawdy historycznej w republice politycznej poprawności” – napisał Jarosław Kaczyński. Zapewniał, że spuścizna, jaką pozostawił po sobie Janusz Kurtyka, nie zostanie zapomniana ani zaprzepaszczona. „Drogi Panie Prezesie, dzieło stanowiące wkład do narodowej kultury i społecznej świadomości nie umiera wraz ze swym twórcą. Sens tej myśli zna najlepiej historyk pańskiej miary. W dniu, w którym żegnamy się z panem, jest ona dla nas i pocieszeniem, i zobowiązaniem. Dziękujemy i pamiętamy, Panie Prezesie”. Treść listu zebrani wielokrotnie nagradzali brawami.

Po zakończeniu uroczystości w kościele trumna z ciałem zmarłego Prezesa IPN odprowadzona została na Cmentarz Rakowicki i z honorami złożona w grobie w Alei Zasłużonych.

Zdjęcia: Piotr Życieński

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)



foto #2



foto #3



foto #4